

Sygn. akt II Ca 389/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 31 października 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Janusz Roszewski (spr.)
Sędziowie:	SSO Henryk Haak SSO Paweł Szwedowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013 r. w Kaliszu

**na rozprawie**

sprawy z powództwa B. K. (1)

przeciwko R. F. (1)

o wydanie rzeczy ruchomej

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Pleszewie

z dnia 31 grudnia 2012r. sygn. akt I C 287/11

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1200 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 389/13

## UZASADNIENIE

Powód B. K. (1) po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu wniósł o zobowiązanie pozwanego R. F. (1), aby wydał mu stanowiące przynależność samochodu osobowego marki P. (...) numer VIN (...) dokumenty.

W odpowiedzi na pozew pozwany R. F. (1) wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 31 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Pleszewie nakazał pozwanemu R. F. (1), aby wydał powodowi B. K. (2) stanowiące przynależność samochodu osobowego marki P. (...) dokumenty i zasądził koszty postępowania.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pojazd marki P. (...)nabyty został we F.w dniu 5 maja 2011 r. przez D. K. (1), który sprowadził ten pojazd do P.i poniósł wszystkie niezbędne opłaty z tym związane. Pojazd ten wystawiony był do sprzedaży na placu w miejscowości S., gdzie D. K. (1) prowadził swą działalność gospodarczą.

D. K. (1) był dłużnikiem pozwanego R. F. (2). Kwota długu przekraczała 20.000,00 zł. Pozwany, chcąc odzyskać część pieniędzy, zdecydował się nabyć od D. K. (1) ten pojazd za kwotę około 15.000,00-16.000,00 zł. Zapłata została dokonana w formie bezgotówkowej – poprzez dokonanie przez strony kompensacji wzajemnych wierzytelności do wysokości ceny nabytego pojazdu. Po tym jak R. F. (1) uzgodnił z D. K. (1) kwestię nabycia od niego pojazdu P. (...), zadzwonił do powoda, który był pracownikiem pozwanego zatrudnionym jako sprzedawca w jego sklepie z nowymi częściami do samochodów ciężarowych znajdującym się w Z., aby zabrał ten pojazd lawetą do P. na ulicę (...), gdzie znajdował się plac sprzedaży pojazdów firmy (...). Tam R. F. (1) wystawił przedmiotowy pojazd na sprzedaż w wysokości 14.900,00 zł. Z uwagi na brak nabywcy, po kilku tygodniach, samochód został przewieziony pod sklep w Z.. Po upływie kolejnych tygodni, w związku z brakiem chętnych do nabycia pojazdu za cenę oferowaną przez pozwanego, powód wystąpił do pozwanego z propozycją jego nabycia. Po negocjacjach strony uzgodniły cenę na kwotę 13.500 zł., która miała być płatna w ten sposób, że w momencie wydania pojazdu powód miał zapłacić za niego gotówką w kwocie 10.000,00 zł, a pozostała kwota 3.500,00 zł miała zostać potrącana mu przez R. F. (1) z jego wynagrodzeń za pracę w kolejnych miesiącach. W dniu 6 sierpnia 2011 r. powód zabrał samochód spod sklepu na lawecie i przewiózł do swojego miejsca zamieszkania, po czym po otrzymaniu od matki pieniędzy w kwocie 10.000 zł zawiózł je do powoda, który pracował w sklepie w (...) i tam przekazał pieniądze pozwanemu, który je przeliczył. Pozwany nie wydał powodowi dokumentów francuskich tego pojazdu, bowiem znajdowały się one w posiadaniu D. K. (1). Nabyty przez powoda pojazd wymagał remontu. Miał on liczne wgniecenia karoserii, uszkodzony przedni zderzak oraz przednie błotniki. B. K. (1) dokonał w swoim miejscu zamieszkania demontażu uszkodzonych części pojazdu oraz przygotował jego karoserię do napraw blacharskich i lakierniczych, a następnie przewiózł pojazd do mechanika-blacharza do miejscowości L., a później - do lakiernika do G.. Za pomalowanie całej karoserii B. K. (1) zapłacił G. M. kwotę 3.500,00 zł. W miesiącach sierpniu i wrześniu 2011 r. pozwany potrącał powodowi z wynagrodzenia kwoty rzędu 1.300-1.500 zł. W miesiącu październiku 2011 r. powód nie odebrał należnej części wynagrodzenia. W związku z pogarszającą się atmosferą w miejscu pracy w dniu 19 października 2011 r. powód wyjechał z miejsca pracy pozostawiając na biurku wypowiedzenie umowy o pracę i już do pracy nie powrócił. W dniu 20 października 2011 r. D. K. (1) wystawił pozwanemu fakturę sprzedaży przedmiotowego pojazdu na kwotę 15.500,00 zł., która miała być zapłacona gotówką przez nabywcę. Z uwagi na to, że powód nie posiadał dokumentów niezbędnych do zarejestrowania pojazdu, udał się po nie S. do siedziby firmy (...). Na miejscu pracownik D. K. (1) oznajmił mu, że R. F. (1) zabronił wydawania mu tych dokumentów. W piśmie dnia 3 listopada 2011 r. powód wezwał pozwanego – bezskutecznie - do wydania dokumentów pojazdu.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Rejonowy zważył, że strony zawarły w formie ustnej umowę sprzedaży samochodu osobowego marki P. (...). Zgodnie z treścią art. 51 § 1 k.c. dokumenty wymienione w pozwie stanowią przynależność pojazdu, albowiem są potrzebne do korzystania z samochodu jako rzeczy głównej zgodnie z jej przeznaczeniem i pozostają z nią w faktycznym związku odpowiadającym temu celowi. Z uwagi na okoliczność, że pomiędzy stronami doszło do sprzedaży rzeczy głównej (pojazdu), sprzedaż ta odniosła skutek także w odniesieniu do dokumentów dotyczących tego pojazdu wymienionych w pozwie, które jak przyznał pozwany znajdują się w jego posiadaniu.

Z tych powodów Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości.

Apelację wniósł pozwany zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa materialnego: 535 k.c. w zw. z art. 51 § 1 k.c. przez ich nieuzasadnione zastosowanie; art. 389 § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie, art. 65 k.c. poprzez brak dokonania prawidłowej wykładni woli stron, które zawarły jedynie przedwstępną umowę sprzedaży; naruszenie art. 6 k.c.

poprzez uwzględnienie żądania pozwu; naruszenie przepisów postępowania: art. 224 § 1 k.p.c. poprzez nieudzielenie głosu stronom przed zamknięciem rozprawy; art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz brak rozpoznania istoty sprawy; art. 329 k.p.c. poprzez niesporządzenie uzasadnienia wyroku we wskazanym w treści ww. przepisu terminie, a ponadto błędne ustalenie stanu faktycznego w zakresie uznania, że w dniu 6 sierpnia 2011 r. doszło do zawarcia między stronami umowy sprzedaży pojazdu i zapłaty przez powoda kwoty 10.000,00 zł; nieodniesienie się do zeznań świadka A. F. w części dotyczącej dni i godzin otwarcia firmy w miejscowości (...); brak zbadania przez Sąd zarzutu pozwanego w zakresie przedwczesności powództwa; niezbadanie przez Sąd rozbieżności w stanowisku powoda zawartym w wezwaniu pozwanego do wydania pojazdu oraz w pozwie w zakresie rozliczenia się stron z tytułu łączącej strony umowy.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji poprzez oddalenie powództwa względnie uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego jej rozpatrzenia oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych, w tym przeprowadzenia dowodu z dokumentów – reklam należącej do pozwanego firmy na okoliczność, iż punkt sprzedaży pozwanego w (...) był czynny w każdą sobotę od godziny 8.00 do godziny 14.00.

Sąd Okręgowy postanowił oddalić wniosek dowodowy powoda art. 381 k.p.c..

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

**Apelacja jest nieuzasadniona.**

W pierwszej kolejności należy wskazać, że podnoszone przez apelującego zarzuty naruszenia prawa procesowego są chybione.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wskazać, że skuteczne postawienie tego rodzaju zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz motywów rozstrzygnięcia Sądu I instancji wskazuje, że wydając zaskarżony wyrok Sąd wziął pod uwagę całokształt przeprowadzonych w sprawie dowodów i dokonał jego wszechstronnej analizy, wskazując jakie okoliczności uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. W szczególności nie można uznać za zasadne stanowisko apelującego jakoby Sąd I instancji dowolnie przyjął, iż strony w ostateczny sposób umówiły się odnośnie zakupu przez powoda od pozwanego przedmiotowego samochodu osobowego. Za takim uznaniem przemawiają dowody w postaci zeznań powoda oraz świadków M. G., D. K. (2), a w szczególności G. M., z których wynika, że pomiędzy stronami doszło do uzgodnienia w zakresie zakupu przez powoda pojazdu od pozwanego. Za wiarygodnością tych zeznań przemawia fakt, że powód zajmował się remontem przedmiotowego samochodu, a przy tym nie ujawniły się żadne okoliczności, które uzasadniałyby tego rodzaju postępowanie. Nadto, co szczególnie istotne, pozwany – pomimo twierdzeń, że nie otrzymał od powoda zapłaty ceny za przedmiotowy pojazd – nie czynił żadnych starań w zakresie odzyskania przedmiotowego pojazdu, czy chociażby uzyskania należności z tytułu zapłaty za niego ceny sprzedaży. Taki stan rzeczy jest tym bardziej niezrozumiały, jeśli uwzględni się okoliczności, że pomiędzy stronami doszło do pogorszenia relacji, skutkujących m.in. wypowiedzeniem przez powoda stosunku pracy zawartego z pozwanym. Przeciwno takiej konstatacji apelujący podniósł, że wysuwał wobec powoda wielokrotnie ustne żądania, aby zawarł z nim przyrzeczoną umowę kupna – sprzedaży przedmiotowego samochodu i rozliczył się z nim finansowo, jak również aby dokonał zawrotu tego pojazdu. Należy jednak zauważyć, że twierdzenia te nie zostały przez skarżącego udowodnione w żaden wiarygodny sposób. Nawet jednak gdyby

uznać te twierdzenia za zasadne, należy zauważyć, iż tego rodzaju zachowanie pozwanego nie mogłoby przesądzać samoistnie przeciwko uznaniu, że strony nie umówiły się odnośnie sprzedaży przedmiotowego pojazdu. Zważyć przy tym należy, że ustalonego stanu faktycznego, niekwestionowanego w tym zakresie przez apelującego, wynika, że powód również zwracał się do pozwanego o dopełnienie wszystkich formalności związanych z dokonaną przez nich transakcją sprzedaży samochodu w postaci wydania dokumentów potrzebnych do zarejestrowania pojazdu, i to w formie pisemnej. Jako nieprzekonujący należy przy tym poczytać argument skarżącego, że gdyby powód faktycznie zakupił samochód od pozwanego i dokonał za niego zapłaty, prezentowałby jednolite stanowisko w kwestii wysokości ceny, którą zapłacił pozwanemu, gdy tymczasem w wezwaniu do zapłaty powód wskazał na dokonanie zapłaty kwoty 13.500 zł, a w treści pozwu w niniejszej sprawie – kwoty 10.000 zł. W ocenie Sądu Okręgowego tego rodzaju nieścisłość było podyktowana dwufazowym sposobem rozliczenia się stron z tytułu zapłaty uzgodnionej ceny zakupu samochodu, której wysokość nie była zresztą przedmiotem sporu, tj. zapłaty gotówką w kwocie 10.000 zł, a w pozostałej części w formie potrącenia z wynagrodzenia przysługującego powodowi z tytułu świadczenia u pozwanego pracy. Jako nieuzasadniony Sąd Okręgowy poczytał także zarzut pozwanego, jakoby powód nie udowodnił okoliczności, że w dniu 6 sierpnia 2011 r., w godzinach popołudniowych, pozwany przyjął na terenie firmy w (...) od powoda zapłatę i wydał jemu przedmiotowy pojazd. Na potwierdzenie słuszności swojego zarzutu apelujący podniósł, iż było to niemożliwe albowiem wskazany dzień był sobotą, w którym to dniu tygodnia punkt sprzedaży w (...) był czynny jedynie do godziny 14.00. Tego rodzaju argument należało ocenić za niewystarczający, albowiem nie ma żadnego powodu dla twierdzenia, że taki stan rzeczy wykluczał spotkanie się stron w tym dniu w godzinach popołudniowych i dokonanie transakcji. Istotne jest przy tym to, że apelujący nie podał innych okoliczności niekwestionowanego objęcia przez powoda władania nad przedmiotowym samochodem, co dodatkowo poddaje w wątpliwość przedstawioną przez niego wersję wydarzeń.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji wyprowadził ze zgromadzonego materiału dowodowego wnioski logiczne, poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, a ocena Sądu I instancji nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i jest prawidłowa. Sąd okręgowy w całości je aprobuje i przyjmuje za podstawę do własnych rozważań. W wywiezionej apelacji skarżący jedynie polemizuje z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji i przedstawia własną interpretację zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów proceduralnych, tj. naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. poprzez nieudzielenie głosu stronom przed zamknięciem rozprawy oraz art. art. 329 k.p.c. poprzez niesporządzenie uzasadnienia wyroku we wskazanym w treści ww. przepisu terminie należy uznać, że rodzaj tych uchybień sprawia, że nie miały one wpływu na przedmiot postępowania oraz na jego wynik.

Z uwagi na powyższe należy uznać, że zaskarżony wyrok nie jest dotknięty błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na uznaniu, że w dniu 6 sierpnia 2011 r. doszło pomiędzy stronami do transakcji sprzedaży pojazdu i zapłaty przez powoda kwoty 10.000 zł. W konsekwencji nie można uznać za zasadne zarzuty apelującego w przedmiocie naruszenia przez zaskarżony wyrok art. 535 k.c. w zw. z art. 51 § 1 k.c., art. 389 § 1 i 2 k.c., art. 65 k.c. oraz art. 6 k.c. Powód wykazał bowiem, że zawarł z pozwanym umowę sprzedaży. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że pozwany wydał powodowi pojazd, przy czym wydanie dokumentów w okolicznościach sprawy, skoro pojazd był niesprawny i nie mógł się poruszać samodzielnie po drogach, nie było konieczne dla skutecznego jej zawarcia. Powód wykonał postanowienia tej umowy i wręczył przy jej zawarciu cenę 10.000 zł a pozwany nabył prawo do potrącenia swojej wierzytelności z tytułu reszty ceny z przyszłej wierzytelności powoda z tytułu wynagrodzenia. Skoro strony spełniły swoje świadczenia w chwili zawarcia umowy, to nie można zasadnie uznać, że ich wolą było zawarcie jedynie umowy przedwstępnej sprzedaży pojazdu, brak jest bowiem causy dla zawarcia tego rodzaju umowy. Pozwany nie wykazał w tym względzie żadnych okoliczności, które wskazywałyby na przyczynę jej zawarcia.

W tym stanie faktycznym i prawnym zasadne było, na podstawie art. 535 k.c. w zw. z art. 51 § 1 k.c., orzeczenie wydania powodowi przez pozwanego dokumentów objętych w sentencji zaskarżonego wyroku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. uznał apelację pozwanego jako pozbawioną uzasadnionych podstaw i orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.